



Horský motiv - Příchovice

Franta Patočka, akademický malíř a grafik

Budova většího soukromého hospodářství. Bylo poslední v Příchovicích, kde ještě do nedávné doby soukromně hospodařili. O tom, že to neměli ani trochu lehké, svědčí dodnes používané úsloví z dob prvních osídlenců po roku 1945, kdy lidé, většinou z úrodnějších oblastí Československa, tvrdili: „Tady to je ušecho na houno, jen tu kopřivy vyrostou.“ Není to však tak úplně pravda. Přinejmenším řepa, brambory a zelí či cibule a česnek se tu v zemi urodí. A kromě kopřiv tu roste ještě spousta jiných léčivých bylin, laciné léky máme nadosah. A co houby a lesní plody? Rostou tu samy, jen si pro ně musíme dojít.

Motyw Górski - Příchovice

Franta Patočka, akademicki malarz i grafik

Zabudowania większego indywidualnego gospodarstwa. Było ostatnie w Příchovicach, gdzie jeszcze niedawnymi czasy samodzielnie gospodarzono. O tym, że nie było to ani trochę łatwe, świadczy do dziś używane powiedzenie z czasów pierwszych osiedleńców po roku 1945, kiedy to ludzie, w większości pochodzący z bardziej urodzajnych rejonów Czechosłowacji, twierdzili: „Tutaj jest to wszystko na nic, tylko tu pokrzywy urosną“. Nie do końca jednak jest to prawda. Co najmniej obrodzą tu: buraki, ziemniaki, kapusta, czy też cebula oraz czosnek. Oprócz pokrzyw natomiast, rośnie tu jeszcze wiele innych leczniczych ziół - tanie leki mamy w zasięgu ręki. A co grzyby i owoce leśne? Rosną tu same, jedynie musimy po nie przyjść.